Świerkocki: Ulisses kłopotliwy [FELIETON]

Powieść Joyce'a jest wprawdzie wciąż analizowana przez zastępy badaczy, ale proponowane odczytania często nie są ze sobą zgodne nawet co do sensu pojedynczych leksemów. Praca nad tłumaczeniem staje się dzięki temu ciekawsza, zarazem jednak bardziej uciążliwa.

Przykładem kłopotliwych rozkoszy egzegetycznych jest choćby pojawiające się u Joyce'a tylko raz (w rozdziale „Scylla i Charybda") archaiczne słowo „nookshotten", użyte przez Stephena Dedalusa w monologu wewnętrznym w przerwie podczas dyskusji o Shakespearze. Słomczyński w swoim przekładzie napisał „Ślepy zaułek", ja w nowym tłumaczeniu: „Gdzieś na morzu zagubiona (wyspa)". Obie te wersje, mimo że tak zasadniczo różne, są usprawiedliwione, lecz wybrać można przecież tylko jedną z nich.

Słomczyński poszedł najprawdopodobniej za głosem intuicji i definicją „nookshotten", którą podaje Don Gifford w „Ulysses Annotated", monumentalnym zbiorze komentarzy do „Ulissesa", bezsprzecznie znakomitym, chociaż niepozbawionym kilku luk i pomyłek. „Nookshotten" jest wyrazem złożonym i etymologicznie można rozumieć go tak, jak Gifford i Słomczyński: „pushed into a corner", czyli „zapędzony do rogu, w kąt", Gifford nie wskazuje jednak podstawy, na której oparł swoje hasło. Jest to tym dziwniejsze, że „nookshotten" da się odnaleźć w słownikach, np. w oksfordzkim, gdzie definicja brzmi: „having many sharp corners or angles, jagged", czyli „posiadający wiele klinów i wcięć, ząbkowany". Inne źródła, jak „Colloquial Language in Ulysses" R.W. Denta, potwierdzają takie Krowie na granicy znaczenie „nookshotten". Zauważono też, że określenia tego używa m.in. Shakespeare w „Życiu Henryka V" (akt 3, sc. 5), tam odnosi się ono do linii brzegowej Brytanii i właściwie oznacza Anglię jako wyspę. W przekładzie Leona Ulricha Burbon mówi: „Przedam me księstwo, brudny folwark kupię w tej gdzieś na morzu zagubionej wyspie" („nookshotten ile"). Powieściowa dyskusja dotyczy Shakespeara, Joyce i Stephen gęsto go cytują, co najmniej kilku komentatorów uważa, że „nookshotten" jest aluzją właśnie shakespeare'owską, nowe polskie tłumaczenie poszło więc tym tropem. [...]

Maciej Świerkocki

--

Cały felieton do przeczytania w Kalejdoskopie 02/21

Jak kupić "Kalejdoskop"?

Numer 02/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik.

I w prenumeracie:
- redakcyjnej – część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a na początek prenumeraty każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": TUTAJ
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): TUTAJ

*** Nasze PODKASTY**
Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych – na platformie "Kalejdoskop NaGłos": TUTAJ i TUTAJ

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne TUTAJ

*** Nasze AUDYCJE**
W społecznościowym Radiu Kapitał realizujemy cykl audycji „Oko Kalejdoskopu”. Pierwsze trzy audycje: rozmowę wokół „tez dla łódzkiej kultury” z ich autorem Michałem Lachmanem, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, rozmowę Joanny Glinkowskiej z Rafałem Kołackim o field recordingu i rozmowę z Rafałem Gawinem o „Muzyce roku pandemii”, można odsłuchać TUTAJ